Analizy OSW

OŚRODEK STUDIÓW WSCHODNICH 27.11.2013 www.osw.waw.pl

Niemcy spadły w rankingu ochrony klimatu

Rafał Bajczuk

Podczas konferencji klimatycznej w Warszawie opublikowano coroczny ranking ochrony klimatu (*Klimaschutz-Index*). Ranking przygotowywany przez organizacje pozarządowe Germanwatch i Climate Action Network Europe ocenia wysiłki państw na rzecz redukcji emisji gazów cieplarnianych. Niemcy spadły z 8. na 19. miejsce. Najwyżej oceniono Danię, Wielką Brytanię, Portugalię, Szwecję i Szwajcarię. Polska znalazła się na 45. miejscu, wyprzedzając dwa inne państwa UE – Grecję (47. miejsce) i Estonię (55. miejsce). Ranking obejmuje 58 państw, które odpowiadają za ponad 90% emisji CO2. Niemcy po raz pierwszy w historii wypadły z pierwszej dziesiątki, a jeszcze w 2008 roku zajmowały drugą pozycję. Powodem spadku była negatywna ocena niemieckiej polityki klimatycznej.

Komentarz

- Według autorów rankingu Niemcy utraciły przywództwo w prowadzeniu europejskiej polityki klimatycznej. Berlin długo zwlekał z poparciem dla reformy europejskiego systemu handlu emisjami (*backloading*) oraz zablokował projekt zaostrzenia limitów emisji spalin dla samochodów osobowych. Zdaniem ekspertów Germanwatch w minionym roku Niemcy nie uczestniczyły w sposób konstruktywny w europejskiej debacie nad redukcją emisji. W 2011 roku po katastrofie elektrowni atomowej w Fukushimie kanclerz RFN ogłosiła realizację transformacji energetycznej (*Energiewende*), czyli natychmiastowe wyłączenie 8 elektrowni jądrowych oraz przyspieszenie rozbudowy odnawialnych źródeł energii (OZE). Niezamierzonym efektem tej strategii jest wzrost produkcji energii z elektrowni węglowych oraz zwiększenie emisji gazów cieplarnianych. W ostatnich dwóch latach udział węgla brunatnego w produkcji prądu wzrósł z 23% do 25,6%, a węgla kamiennego z 18,5% do 19,1%. Emisje gazów cieplarnianych zwiększyły się w 2012 roku o 1,6%, a w 2013 roku o ok. 2%. Większe niż przewidywano koszty rozbudowy OZE zmusiły rząd do reformy systemu wsparcia OZE i spowolnienia rozbudowy zielonych źródeł energii (stosowne zmiany w prawie wejdą w życie w 2014 roku). W 2012 roku z OZE wyprodukowano 22,9% energii elektrycznej.
- Niemcy angażują się w walkę z globalnym ociepleniem od początku tego procesu w latach 90. RFN stała się centrum światowej dyplomacji klimatycznej oraz jednym z głównym producentów zielonych technologii. Od 1996 roku w Bonn mieści się sekretariat UNFCC (Ramowej konwencji ONZ w sprawie zmian klimatu), a od 2011 roku IRENA (Centrum Innowacji i Technologii Międzynarodowej Agencji Energii Odnawialnej). Według rządowych danych udział branży zielonych technologii w niemieckim PKB wzrośnie w

2025 roku z obecnych 11% do 15%. Ten wizerunek Niemiec jako państwa przodującego w ochronie klimatu, w najbliższych latach może ulec zmianie, co pokazuje spadek w rankingu. Obecnie Berlin przykłada coraz większą wagę do ochrony miejsc pracy w tradycyjnym przemyśle, który w poszukiwaniu niskich kosztów pracy oraz energii może przenosić produkcję za granicę.

- W rozmowach koalicyjnych między SPD i CDU kwestia redukcji emisji gazów cieplarnianych wciąż wywołuje spory. Socjaldemokraci domagają się realizacji ambitniejszych celów w tym zakresie – poprzez przyjęcie ustawy o ochronie klimatu oraz zwiększenie udziału OZE w produkcji prądu do 75% w 2030 roku (CDU obstaje przy 50%). Przyspieszenie redukcji emisji oznacza zmniejszenie zysków dla przemysłu oraz właścicieli elektrowni gazowych i węglowych oraz może skutkować dezindustrializacją Niemiec, czego politycy obawiają się najbardziej.